

Wielkie manifestacje protestacyjne w Meksyku

10 października 2014

W stolicy Meksyku przeszła ponad 10-tysięczna manifestacja w związku z zaginięciem 43 studentów. Protestowano również w innych miastach w całym kraju. Blisko dwa tygodnie temu w mieście Iguala w stanie Guerrero doszło do krwawo stłumionej demonstracji studentów, po której zginęło kilkadziesiąt osób. W minioną sobotę (4 października) odkryto w tym mieście masowe groby, a w nich 28 ciał.

Na czele manifestacji w stolicy Meksyku szły rodziny zaginionych studentów z ich fotografiami. Nieśli transparenty z napisami: „Chcemy, by nasze dzieci wróciły do domu żywe”, „Czekamy na was”, „Żadnego przebaczenia, ani zapomnienia”, „Ten ból rodzi wściekłość”. W ramach solidarności z Meksykanami, demonstracje odbyły się również na całym kontynencie Ameryki Łacińskiej oraz w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Hiszpanii i Kanadzie.

26 września w miejscowości Iguala doszło do manifestacji studentów, w której zginęło 6 osób, a kilkadziesiąt zostało rannych. Po demonstracji zginęło 43 studentów, którzy według zeznań świadków po raz ostatni byli widziani w policyjnych radiowozach. W minioną sobotę na przedmieściach Iguali odkryto kilka masowych grobów z 28 spalonymi szczątkami ludzkimi.

Władze stanu Guerrero przyznały się do nadużycia siły przez policję, w związku z czym zatrzymano 22 funkcjonariuszy. Jeden z nich wskazał miejsce, w który odkryto masowe groby. Zatrzymano również dwóch przestępców, którzy przyznali się do zabicia 17 studentów. Dotychczas policja i prokuratura nie potwierdzają tych zeznań, ani im nie zaprzeczają. Sprawdzenie tożsamości znalezionych w masowych grobach ciał potrwa około dwóch tygodni.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl